

**Wyrok z dnia 12 maja 2005 r.**

**I PK 246/04**

**1. Sędzia w stanie spoczynku nie sprawuje urzędu sędziego, a więc nie dotyczy go art. 180 ust. 2 Konstytucji RP.**

**2. Sąd Dyscyplinarny i Wyższy Sąd Dyscyplinarny powołane na mocy art. 83 § 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz.U. z 1994 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.) nie były sądami sprawującymi wymiar sprawiedliwości (art. 175 ust. 1 i art 45 ust. 1). Orzeczenie tych sądów o pozbawieniu prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia podlega ocenie sądu powszechnego co do zasadności i współmierności wymierzonej kary dyscyplinarnej.**

**3. W sprawie o zapłatę uposażenia w stanie spoczynku legitymowany jest sąd, w którym sędzia otrzymywał wynagrodzenie, a nie Skarb Państwa.**

Przewodniczący SSN Józef Iwulski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Beata Gudowska, Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 maja 2005 r. sprawy z powództwa Waclawa K. przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Okręgowemu w S. o zapłatę uposażenia, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 lipca 2004 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Suwałkach z dnia 16 kwietnia 2004 r. [...] i przekazał sprawę temu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

### **U z a s a d n i e**

Powód Waclaw K. domagał się zasądzenia od Sądu Okręgowego w S. kwot po 3.630 zł miesięcznie, poczynając od września 2001 r., tytułem uposażenia sędziego w stanie spoczynku.

Sąd Okręgowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2004 r. [...] oddalił powództwo. Sąd ustalił, że powód do 30 kwietnia 1991 r. był sędzią Sądu Wojewódzkiego w S. Od 1 maja 1991 r. przeszedł na emeryturę i 20 września 1991 r. został wpisany na listę adwokatów, a od 4 września 1992 r. wykonywał ten zawód w K. Minister Sprawiedliwości w dniu 25 lutego 1993 r. zgodził się na prowadzenie przez niego indywidualnej kancelarii. W okresie od 1 października 1992 r. do 31 grudnia 1997 r. świadczenie emerytalne powoda było zawieszona. Od 1 stycznia 1998 r. powód przeszedł w stan spoczynku. Decyzją z dnia 27 stycznia 1999 r. Prezes Sądu Okręgowego w S. odmówił powodowi zgody na dalsze wykonywanie zawodu adwokata. Pomimo braku zgody, powód nadal pracował w tym charakterze. Sąd Dyscyplinarny w W. wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2001 r. uznał go winnym tego, że od 1 stycznia 1998 r., będąc sędzią w stanie spoczynku, bez uprzedniej zgody prezesa właściwego sądu, wykonywał zawód adwokata, pobierając jednocześnie uposażenie i za to wymierzył mu karę dyscyplinarną pozbawienia prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia. Wyższy Sąd Dyscyplinarny w dniu 11 września 2001 r. utrzymał w mocy ten wyrok.

Sąd Okręgowy stwierdził, że zgodnie z art. 100 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), sędziemu przeniesionemu w stan spoczynku przysługuje uposażenie w wysokości 75% wynagrodzenia zasadniczego i dodatku za wysługę lat pobieranych na ostatnio zajmowanym stanowisku. Prawo do uposażenia jest nierozdzielnie związane z pozostawaniem sędziego w stanie spoczynku. Może on zostać jednak pozbawiony tego stanu i uposażenia na mocy orzeczenia sądu dyscyplinarnego. Tego rodzaju sądownictwo dyscyplinarne istnieje od dawna w polskim systemie prawnym. Podlegają mu przedstawiciele korporacji zawodowych - sędziowie, adwokaci, lekarze. Sąd Okręgowy uznał, że nie był uprawniony do podważenia wyroku Sądu Dyscyplinarnego, a pozbawienie powoda prawa do uposażenia musiało powodować oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 20 lipca 2004 r. [...] Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił apelację powoda. Powód został pozbawiony prawa do uposażenia na mocy wyroku Sądu Dyscyplinarnego z dnia 26 kwietnia 2001 r., który się uprawomocnił w dniu 11 września 2001 r. Prawo do uposażenia nie jest odpowiednikiem prawa do emerytury, lecz swego rodzaju przywilejem. Pogląd powoda, że Sąd Dyscyplinarny został zlikwidowany z dniem 30 września 2001 r. jest błędny, gdyż zgodnie z art. 204 Prawa o

u.s.p. Sąd Dyscyplinarny i Wyższy Sąd Dyscyplinarny działały także po dniu 1 października 2001 r. do zakończenia postępowań w sprawach wszczętych do dnia wejścia w życie ustawy w pierwszej instancji oraz w sprawach, w których zostały wniesione środki odwoławcze. Postępowanie w sprawie powoda musiało więc zakończyć się przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym, bez względu na datę, w której zostało wydane orzeczenie w drugiej instancji. Zastosowane przez ustawodawcę rozwiązanie przeczy pogładowi powoda o niekonstytucyjności sądów dyscyplinarnych. Za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i uchybienia godności urzędu (przewinienie dyscyplinarne), sędzia odpowiada dyscyplinarnie. Wymierzenie powodowi przez odpowiedni sąd kary pozbawienia prawa do uposażenia czyni jego powództwo pozbawionym podstaw.

Wyrok ten kasacją zaskarżył powód, który zarzucił naruszenie: 1) art. 175 Konstytucji RP, według którego wymiar sprawiedliwości w Polsce sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe, a sąd wyjątkowy, taki jak Sąd Dyscyplinarny może być ustanowiony tylko na czas wojny, a więc dalsze funkcjonowanie Sądu Dyscyplinarnego było zakazane (art. 8 Konstytucji); 2) pominięcie, że skoro funkcjonowanie byłego Sądu Dyscyplinarnego po przyjęciu Konstytucji było zakazane, to jego wyroki z mocy prawa nie mogą być uznane za ważne. W uzasadnieniu kasacji powód wywiódł w szczególności, że Sąd Dyscyplinarny nie mógł pozbawić go prawa do stanu spoczynku wraz z uposażeniem „emerytalnym”, ponieważ jego działanie było zakazane przez art. 175 ust. 2 Konstytucji. Jako okoliczność uzasadniającą rozpoznanie kasacji powód wskazał potrzebę wykładni art. 45 ust. 1 i art. 180 ust. 2 Konstytucji, gdyż jego zdaniem, Sąd Dyscyplinarny nie jest sądem w rozumieniu art. 175 ust. 2 Konstytucji, a więc nie jest też sądem właściwym w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji ani sądem, który może orzec złożenie sędziego z urzędu zgodnie z art. 180 ust. 2 Konstytucji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie podnoszone były wątpliwości co do zgodności z Konstytucją przepisów dotyczących funkcjonowania sędziowskich sądów dyscyplinarnych orzekających na mocy ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz.U. z 1994 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.). Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 16 grudnia 2002 r. wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem

prawnym, czy przepisy art. 78<sup>3</sup> § 2, 3, 4 oraz art. 83 § 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, uchylonej ustawą z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, są zgodne z art. 45 ust. 1, art. 175 ust. 1 i art. 180 Konstytucji. Jednakże, Trybunał Konstytucyjny postanowieniem z dnia 24 lutego 2004 r., P 5/03 (OTK-A 2004 nr 2, poz. 13) na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) umorzył postępowanie z powodu niedopuszczalności wydania wyroku. W uzasadnieniu tego postanowienia Trybunał Konstytucyjny stwierdził w szczególności, że zakwestionowane przepisy przewidują, iż za uchybienie godności urzędu sędziego, po przejściu w stan spoczynku oraz godności urzędu w okresie pełnienia służby, sędzia w stanie spoczynku odpowiada dyscyplinarnie (art. 78<sup>3</sup> § 2 Prawa o u.s.p. z 1985 r.). Do odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów w stanie spoczynku stosuje się odpowiednio przepisy o odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, z tym że zamiast kar przewidzianych dla sędziów sąd dyscyplinarny orzeka kary: 1) upomnienia, 2) nagany, 3) zawieszenia waloryzacji uposażenia na okres od 1 roku do 3 lat, 4) pozbawienia prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia. Na mocy art. 83 § 1 Prawa o u.s.p. z 1985 r., do orzekania w sprawach dyscyplinarnych sędziów były powołane sądy dyscyplinarne: w pierwszej instancji - Sąd Dyscyplinarny, w drugiej - Wyższy Sąd Dyscyplinarny. Pytanie prawne dotyczy w istocie przepisów, które znalazły zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym prowadzonym w 2001 r. przed Sądem Dyscyplinarnym i Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w W. Przesłanką przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego jest zależność pomiędzy odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy rozpatrywanej przez sąd. Zależność taką powinien wykazać sąd zadający pytanie prawne. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, Sąd Okręgowy nie wykazał tej zależności, skupiając się na uzasadnieniu niezgodności zakwestionowanych przepisów z powołanymi wzorcami konstytucyjnymi. Sąd Okręgowy nie wyjaśnił, jaki związek - z prowadzonym postępowaniem o zapłatę uposażenia - ma ocena przepisów, na podstawie których zapadło prawomocne orzeczenie o wymierzeniu kary dyscyplinarnej pozbawienia prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia, a także nie wykazał, że kwestionowane przepisy znajdują zastosowanie w prowadzonym postępowaniu sądowym. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, wątpliwość konstytucyjna podniesiona w pytaniu prawnym Sądu Okręgowego dotyczy przepisów zastosowanych w postępowaniu dyscyplinarnym, które zostało zakończone prawomocnym

orzeczeniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w W. Tymczasem postępowanie toczące się przed Sądem Okręgowym związane jest z wniesieniem pozwu o zapłatę uposażenia należnego sędziom przeniesionym w stan spoczynku. Sąd Okręgowy, oceniając zasadność roszczenia pozwu o zapłatę uposażenia, nie ma uprawnień do zmiany czy unieważnienia prawomocnego orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego wydanego w sprawie powoda w 2001 r. Obwiniony w postępowaniu dyscyplinarnym mógł wykorzystać dostępne środki odwoławcze i wykorzystał je. Natomiast uprawnione organy nie skorzystały z prawa wniesienia rewizji nadzwyczajnej ani też nie występowały o wznowienie postępowania. Zakwestionowanie przepisów zastosowanych w postępowaniu dyscyplinarnym było uzasadnione ewentualnie w pytaniu prawnym sądu dyscyplinarnego lub w skardze konstytucyjnej wniesionej w ustawowym terminie do Trybunału Konstytucyjnego po zakończeniu postępowania dyscyplinarnego. Nadto, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, Sąd Okręgowy pominął, że art. 78<sup>3</sup> § 2, 3 i 4 oraz art. 83 § 1 Prawa o u.s.p. z 1985 r. utraciły moc prawną wraz z uchyceniem tej ustawy na podstawie art. 211 Prawa o u.s.p. z 2001 r. Przepis, który utracił moc obowiązującą może podlegać ocenie Trybunału Konstytucyjnego, jeżeli znajduje zastosowanie do sytuacji z przeszłości, terażniejszości lub przyszłości. Z treści przepisów przejściowych zamieszczonych w Prawie o u.s.p. z 2001 r. wynika, że zakwestionowane w pytaniu prawnym przepisy nie znajdują już zastosowania w postępowaniu dyscyplinarnym (ustawa weszła w życie 1 października 2001 r.), chyba że są jeszcze sprawy, o których mowa w art. 204 § 3 i 4 nowej ustawy. Pytający Sąd nie próbował wykazać, że takie postępowania toczą się nadal.

Wobec nieudzielenia przez Trybunał Konstytucyjny odpowiedzi na pytanie prawne, Sądy orzekające powinny we własnym zakresie rozważyć podnoszone przez powoda zarzuty, co do zgodności z Konstytucją orzeczenia wobec niego przez sędziowskie sądy dyscyplinarne powołane na podstawie Prawa o u.s.p. z 1985 r. kary dyscyplinarnej pozbawienia prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia. Niezbędność rozstrzygnięcia tej kwestii dla rozpoznania powództwa o zapłatę uposażenia w stanie spoczynku była dosyć oczywista. Jeżeli sądy dyscyplinarne funkcjonujące na podstawie Prawa o u.s.p. z 1985 r., także w okresie przejściowym po wejściu w życie Prawa o u.s.p. z 2001 r. (art. 204 § 2 tego Prawa; tak było w przypadku sprawy powoda) były sądami sprawującymi wymiar sprawiedliwości (art. 175 ust. 1 Konstytucji) oraz sądami właściwymi do rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji), a także były uprawnione do orzeczenia kary dyscyplinarnej

pozbawienia prawa do stanu spoczynku, to w postępowaniu cywilnym sądy byłyby związane orzeczeniami tych sądów dyscyplinarnych (art. 365 § 1 k.p.c.), a nawet można by rozważyć związanie sądu w sprawie cywilnej prawomocnym wyrokiem karnym na podstawie art. 11 k.p.c. Sądy obu instancji przyjęły takie związanie orzeczeniami sądów dyscyplinarnych, choć nie wskazały żadnego przepisu, z którego takie związanie wynika. Przede wszystkim nie rozważyły (Sąd Okręgowy) lub rozważyły bardzo powierzchownie (Sąd Apelacyjny), czy sędziowskie sądy dyscyplinarne powołane na podstawie Prawa o u.s.p. z 1985 r. były sądami, których rozstrzygnięcia są wiążące w postępowaniu cywilnym jako orzeczenia sądów funkcjonujących w zgodzie z przepisami Konstytucji.

Według art. 180 ust. 2 Konstytucji, złożenie sędziego z urzędu (zawieszenie w urzędowaniu, przeniesienie do innej siedziby lub na inne stanowisko wbrew jego woli) może nastąpić jedynie na mocy orzeczenia sądu i tylko w przypadkach określonych w ustawie. Przepis ten dotyczy złożenia sędziego z urzędu, a więc tylko sędziego w stanie czynnym, a nie sędziego w stanie spoczynku. Sędzia w stanie spoczynku nie sprawuje bowiem urzędu sędziego. Urząd sędziego sprawuje tylko sędzia w stanie czynnym, o czym świadczą liczne przepisy Prawa o u.s.p. Można w tym zakresie wskazać przykładowo art. 67 § 1 (prowadzenie wykazu służbowego dla sędziego sprawującego urząd w danym okręgu sądowym), art. 85 § 1 (obowiązek zachowania w tajemnicy okoliczności sprawy, o których sędzia powziął wiadomość ze względu na swój urząd, poza jawną rozprawą sądową), art. 98 § 3 i 4 (możliwość powrotu na urząd po jego zrzeczeniu się). Zgodnie z art. 68 § 2 Prawa o u.s.p., prawomocne orzeczenie sądu dyscyplinarnego o złożeniu sędziego z urzędu oraz prawomocne orzeczenie sądu skazujące na środek karny pozbawienia praw publicznych lub zakazu zajmowania stanowiska sędziego, pociąga za sobą, z mocy prawa, utratę urzędu i stanowiska sędziego; stosunek służbowy sędziego wygasa z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia. Przepis ten dotyczy tylko sędziów w stanie czynnym, gdyż w stosunku do sędziego w stanie spoczynku można orzec tylko karę dyscyplinarną pozbawienia prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia (art. 104 § 3 pkt 4 Prawa o u.s.p.). Charakterystyczne jest przy tym sformułowanie art. 104 § 2 Prawa o u.s.p., według którego za uchybienie godności sędziego po przejściu w stan spoczynku oraz uchybienie godności urzędu sędziego w okresie pełnienia służby sędzia w stanie spoczynku odpowiada dyscyplinarnie. Z przepisu tego wyraźnie wynika więc, że po przejściu w stan spoczynku odpowiedzialność dyscyplinarna dotyczy

uchybiecia godności sędziego, a uchybienie godności urzędu sędziego może mieć miejsce tylko w okresie pełnienia służby (czynnej). Oznacza to, że sędzia w stanie spoczynku nie sprawuje urzędu sędziego, nie dotyczy go więc art. 180 ust. 2 Konstytucji w zakresie możliwości złożenia z urzędu, a pozbawienie prawa do stanu spoczynku nie jest równoznaczne ze złożeniem z urzędu, o jakim stanowi ten przepis. Orzeczenie wobec powoda kary dyscyplinarnej pozbawienia stanu spoczynku nie mogło więc być niezgodne z art. 180 ust. 2 Konstytucji, bez względu na to, czy sądy dyscyplinarne funkcjonujące na podstawie Prawa o u.s.p. z 1985 r. były sądami w rozumieniu art. 45 ust. 1 i art. 175 ust. 1 Konstytucji.

Ten ostatnio wskazany problem prawny jest bardzo kontrowersyjny. Świadczą o tym poglądy prezentowane przez uczestników postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, w którym zapadł wyrok z dnia 24 czerwca 1998 r., K 3/98 (OTK 1998 nr 4, poz. 52; Przegląd Sejmowy 1998 nr 6, s. 163 z glosą B. Banaszaka i K. Wygody). Sąd Najwyższy uważa, że sędziowskie sądy dyscyplinarne funkcjonujące na podstawie Prawa o u.s.p. z 1985 r., choć miały wszystkie atrybuty sądów powszechnych, w tym w szczególność przymiot niezawisłości (byłyby więc uznane za sądy w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.; por. orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka powołane w artykule A. Wasilewskiego: Pojęcie sądu w prawie polskim w świetle standardów europejskich, Przegląd Sądowy 2002 nr 11-12, s. 3), nie były sądami sprawującymi wymiar sprawiedliwości (art. 175 ust. 1 Konstytucji), a tym samym sądami właściwymi do rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Zgodnie bowiem z art. 175 ust. 1 i 2 Konstytucji, wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe, a sąd wyjątkowy lub tryb doraźny może być ustanowiony tylko na czas wojny. Sędziowskie sądy dyscyplinarne nie były sądami powszechnymi ani administracyjnymi, a Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie był Sądem Najwyższym. Dlatego też nastąpiła zmiana w nowym Prawie o u.s.p., według której sądami dyscyplinarnymi są sądy apelacyjne (sądy powszechne) i Sąd Najwyższy, a więc niewątpliwie sądy w rozumieniu art. 175 ust. 1 Konstytucji.

To, że sędziowskie sądy dyscyplinarne powołane na podstawie Prawa o u.s.p. z 1985 r. nie były sądami w rozumieniu art. 175 ust. 1 Konstytucji nie oznacza jednak, że ich funkcjonowanie było sprzeczne z Konstytucją. Funkcjonowanie organów

dyscyplinarnych (sądów, komisji) nie narusza bowiem samo w sobie żadnego przepisu Konstytucji (por. np. orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 grudnia 1998 r., K 41/97, OTK 1998 nr 7, poz. 117; Przegląd Sejmowy 1999 nr 1, s. 184 z glosą B. Wierzbowskiego; Przegląd Sejmowy 2000 nr 1, s. 205 z glosą A. Wróbla; z dnia 16 marca 1999 r., SK 19/98, OTK 1999 nr 3, poz. 36; Przegląd Sejmowy 2000 nr 1, s. 205 z glosą A. Wróbla; z dnia 27 lutego 2001 r., K 22/00, OTK 2001 nr 3, poz. 48; z dnia 11 września 2001 r., SK 17/00, OTK 2001 nr 6, poz. 165; z dnia 8 października 2002 r., K 36/00, OTK 2002-A nr 5, poz. 63). Konieczne jest jednak, żeby orzeczenia takich organów dyscyplinarnych zostały następnie poddane kontroli sądu uprawnionego do sprawowania wymiaru sprawiedliwości (art. 175 ust. 1 Konstytucji), a więc właściwego do rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Dlatego w utrwalonej już linii orzecznictwa, Sąd Najwyższy z bezpośredniego działania art. 45 ust. 1 Konstytucji wyprowadza wniosek o konieczności sądowej kontroli legalności, a także zasadności i współmierności kar dyscyplinarnych wymierzonych przez różnego rodzaju organy (por. np. wyrok z dnia 7 kwietnia 1999 r., I PKN 648/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 423; postanowienie z dnia 22 października 1999 r., I PKN 216/99, OSNAPiUS 2001 nr 5, poz. 165; uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 18 stycznia 2001 r., III ZP 28/00, OSNAPiUS 2001 nr 7, poz. 210; wyrok z dnia 20 kwietnia 2001 r., I PKN 379/00, OSNP 2003 nr 5, poz. 116). W rozpoznawanej sprawie doszło więc do naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji, ale nie przez to, że powód został pozbawiony prawa do stanu spoczynku przez sądy dyscyplinarne powołane na podstawie Prawa o u.s.p. z 1985 r., ale przez to, że Sądy obu instancji w rozpoznawanej sprawie przyjęły związanie orzeczeniami tych sądów dyscyplinarnych, a powinny je poddać ocenie co do legalności oraz zasadności i współmierności wymierzonej kary dyscyplinarnej.

Sąd Najwyższy z urzędu stwierdza, że w sprawie doszło do nieważności postępowania (art. 393<sup>11</sup> § 1 k.p.c.). Powód dochodził zapłaty uposażenia należnego w stanie spoczynku. Jako pozwanego prawidłowo wskazał Sąd Okręgowy w S. Zgodnie bowiem z § 6 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 października 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu ustalania i wypłacania uposażeń oraz uposażeń rodzinnych sędziom i prokuratorom w stanie spoczynku oraz członkom ich rodzin (Dz.U. Nr 130, poz. 869, które zachowało moc na podstawie art. 211 § 2 Prawa o u.s.p. z 2001 r.) uposażenie sędziego w stanie spoczynku wypłaca właściwa jednostka organizacyjna, czyli jednostka organizacyjna, w której sędzia otrzymywał



ostatnio wynagrodzenie lub uposażenie, bądź jednostka organizacyjna, która przejęła zlikwidowany sąd, wypłacający to wynagrodzenie lub uposażenie (§ 1 pkt 3). Uposażenie sędziego w stanie spoczynku przysługuje z tytułu pozostawania w zmodyfikowanym stosunku służbowym i dlatego należy je traktować tak, jak wynagrodzenie za pracę, a sprawę o jego zapłatę jako sprawę z zakresu prawa pracy w rozumieniu art. 476 § 1 k.p.c. W sprawie takiej zdolność sądową i procesową ma pracodawca (były pracodawca), chociażby nie posiadał osobowości prawnej (art. 460 § 1 k.p.c.). W sprawie o zapłatę uposażenia sędziego w stanie spoczynku biernie legitymowany jest więc sąd, w którym sędzia otrzymywał wynagrodzenie, a nie Skarb Państwa. Właściwy sąd ma w tym zakresie odrębną od Skarbu Państwa podmiotowość (legitymację, zdolność sądową i procesową). Tymczasem, Sąd pierwszej instancji, który jeszcze w postanowieniu przedstawiającym pytanie prawne Trybunałowi Konstytucyjnemu określał stronę pozwaną jako Sąd Okręgowy w S., następnie zmienił to oznaczenie i wydał wyrok przeciwko Skarbowi Państwa- Sądowi Okręgowemu w S. Tak określił stronę pozwaną także Sąd drugiej instancji. Oznacza to, że bez dokonania przekształceń podmiotowych i bez inicjatywy powoda, doszło do zastąpienia strony pozwanej wskazanej w pozwie, innym podmiotem. Powoduje to pozbawienie prawa do obrony dotychczasowego pozwanego, a więc nieważność postępowania z mocy art. 379 pkt 5 k.p.c. Nadto, w sprawie w charakterze pełnomocnika pozwanego Sądu Okręgowego występował sędzia legitymujący się upoważnieniem prezesa tego Sądu. To zaś oznacza, że pełnomocnikiem była osoba, która nie mogła nim być ustanowiona (uchwała z dnia 28 października 1998 r., III ZP 28/98, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 158; postanowienie z dnia 14 stycznia 2002 r., I PKN 607/01, OSNP 2004 nr 3, poz. 48), co również prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c., por. wyrok z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 586/00, OSNP 2003 nr 14, poz. 335; uchwała z dnia 28 lipca 2004 r., III CZP 32/04, Wokanda 2005 nr 2, poz. 2).

Na podstawie art. 393<sup>13</sup> § 1 zdanie drugie k.p.c. prowadziło to do rozstrzygnięcia jak w sentencji.

=====